

## **PROGRAM WZMOCNIENIA EFEKTYWNOŚCI SYSTEMU NADZORU PEDAGOGICZNEGO I OCENY JAKOŚCI PRACY SZKOŁY ETAP II**

Projekt realizowany przez Ośrodek Rozwoju Edukacji w partnerstwie z Uniwersytetem Jagiellońskim w ramach III Priorytetu Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, Działanie 3.1 współfinansowane z Europejskiego Funduszu Społecznego

Jadwiga Piotrowicz

Wizytator ds. ewaluacji, KO w Białymstoku

### **Refleksje z IV wizyty studyjnej w Rumunii w okresie 17-24 października 2010r.**

To była moja pierwsza wizyta studyjna. Ucieszyłam się, że miejscem docelowym będzie Rumunia – aż mnie korciło, żeby zobaczyć, jak w tym niesłychanie ciekawym z punktu widzenia historii i kultury kraju (bądź co bądź też kiedyś zaliczanym do tzw. „demoludów”) poradzono sobie z nadzorem pedagogicznym. W końcu przez wiele lat nasze systemy oświaty były mocno scentralizowane, a ze starych nawyków nie tak łatwo zrezygnować.

Dlatego nie zdziwił mnie fakt, że Rumuni są w trakcie kolejnej reformy oświatowej, a zmieniające się władze, ulegając „syndromowi Adama” (tak to nazwała p. kierownik Agencji do spraw jakości) zamiast ewoluować system, rewolucjonizują go. Teraz zmierzają szybkim krokiem w stronę papierkomanii zwłaszcza w przypadku szkolnych ewaluacji (my na szczęście ten etap mamy już za sobą). Kilka rumuńskich pomysłów na podniesienie jakości oświaty spodobało mi się – i to nawet bardzo.

Po pierwsze, przyjęty przez Nich system awansu zawodowego zakłada co najmniej czterokrotne empiryczne weryfikowanie warsztatu pracy nauczyciela podczas hospitacji prowadzonych przez dyrektora, inspektora szkolnego (o tej samej specjalności co nauczyciel) oraz pracownika naukowego. Jestem przekonana, że stwarza to doskonałe okazje do wymiany doświadczeń i doskonalenia stosowanych metod i form pracy. Sprzyja temu również zapisany w prawie obowiązek zaliczenia egzaminów z metodyki nauczanego przedmiotu oraz konieczność (w przypadku osób ubiegających się o najwyższy stopień awansu) napisania pod okiem promotora pracy badawczej i jej publicznej obrony. Poza tym przyjęcie zasady, że absolwent uczelni wyższej, który w ciągu 7 lat nie uzyska 3 stopnia awansu nie może pracować w szkole, pozwala wyeliminować z zawodu osoby przypadkowe, nie wypełniające obowiązków zgodnie z narzuconymi standardami.

Po drugie, systemami jakości oświaty zajmują się w Rumunii osoby o różnych specjalnościach – są wśród nich psychologowie, pedagodzy, specjaliści od marketingu, zarządzania zasobami ludzkimi, a nawet filozofowie. Pozwala to na wieloaspektowe, wręcz wszechstronne podejście do problemu, a to, moim zdaniem, implikuje opracowanie i wdrożenie dobrych rozwiązań.

Po trzecie, wydaje mi się, że Ich pomysł na egzekwowanie obowiązku szkolnego jest skuteczniejszy od naszych rozwiązań w tym zakresie. Wstrzymanie wypłaty świadczenia rodzinnego na pewno szybciej skłania rodziców do właściwego działania, niż wielokrotne upomnienia i niewielka grzywna.

Po czwarte, podoba mi się ich sposób dokumentowania ewaluacji. Myślę, że nie wszyscy mają czas i ochotę na czytanie naszych przydługich raportów. Więc może zmodyfikować je nieco, np. wprowadzając takie tabelaryczne zestawienie jak u Nich i podczepić pod to opisy kryteriów?

Na zakończenie chcę i muszę podkreślić profesjonalizm organizatorek naszego wyjazdu studyjnego. Było rewelacyjnie!!! Wszystko dopięte na ostatni guzik. I ta nasza zgrana i kochana grupa.... Po prostu super!!!